

z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Warlubie odbytej w dniu 28 czerwca 2013 roku

Na nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Warlubie w dniu 28 czerwca 2013 roku obecnych było 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 radnych, zgodnie z art.14 ustawy o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz.1591 z późn.zm.), stanowi quorum, pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Sesja odbyła się o godz. 14⁰⁰ w sali narad w Urzędzie Gminy w Warlubiu.
Lista obecności radnych i zaproszonych gości stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Sesję otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Gminy Zygmunt Krzemień.
Protokolantem obrad była Inspektor ds. obsługi Rady Gminy Urszula Olszewska.

Przewodniczący Rady powitał zaproszonych gości oraz radnych, następnie przedstawił porządek obrad. Przedstawia się on następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty.
4. Sprawy różne, wnioski i zapytania.
5. Zamknięcie obrad.

Ad.1 i 2

Jak wyżej.

Ad.3

Przewodniczący Rady – tytułem wyjaśnienia chciałbym powiedzieć, że dzisiejsza sesja ma na celu zmianę przyjętych wcześniej stawek za odpady komunalne. Zgodnie z ustawą można je jeszcze zmienić do końca czerwca, bo już 1 lipca wchodzi w życie nowe przepisy odnośnie utrzymania czystości i porządku w gminach. W dniu 19 czerwca odbyło się otwarcie ofert przetargowych, kilka dni trwało sprawdzenie ofert pod względem formalnym i merytorycznym. Złożono dwie oferty. Wygrała firma z Grudziądza, która zaproponowała dość niską cenę. W związku z tym na spotkaniu z Wójtem, Panią Sekretarz i Panią Skarbnik zaproponowałem obniżenie stawek za odpady. Nie ukrywam, że jednym z powodów było też to, że na zebraniach wiejskich obiecaliśmy mieszkańcom, że te stawki zostaną zmniejszone. Po drugie otrzymaliśmy Państwo ksero artykułu z Gazety Pomorskiej, przedstawiający wykaz stawek za śmieci w ościennych gminach oraz w gminach w naszym województwie. Poza tym reprezentujemy mieszkańców i musimy dbać również o ich dobro, oczywiście nie kosztem niedoboru budżetu gminy. Sądzę, że przy tej wielkości, jaką zaproponowali oferenci można spokojnie tę stawkę obniżyć. Ponadto otrzymaliśmy pismo z Regionalnej Izby Obrachunkowej o zakwestionowaniu naszej uchwały, która wprowadzała ulgi dla rodzin wielodzietnych. Wynika, więc stąd jakoby konieczność zmodyfikowania stawek za odpady. W wypracowanym projekcie uchwały proponuje się stawkę 9 zł za śmieci segregowane i 18 zł za zmieszane.

Wójt Gminy – po okresie oczekiwania na złożenie ofert był czas na wyłonienie najbardziej korzystnej oferty na wykonanie usług w zakresie wywozu odpadów stałych na terenie gminy Warlubie. W określonym terminie zostały złożone dwie oferty: Zakładu Usług Komunalnych ze Świecia oraz Przedsiębiorstwa Usług Miejskich z Grudziądza. Te dwie oferty zakładają wywóz wraz z wyposażeniem posesji w niezbędne pojemniki, a nie worki, z okresem świadczenia usług przez 30 miesięcy, czyli do końca 2015 r. Cenowo najbardziej korzystną ofertę przedłożył PUM Grudziądz, proponując wartość wywozu i wyposażenia w pojemniki na kwotę ok. 1.400.000 zł, co

w cyklu miesięcznym stanowi kwotę 43.000 zł brutto. Konkurencyjną ofertę złożył ZUK Świecie proponując kwotę ok. 3.200.000 zł za całość zadania, czyli ponad 115 % więcej niż PUM Grudziądz. W związku z tym mogę bez obaw stwierdzić, że finansowo jesteśmy przygotowani na kwotę zaproponowaną przez Grudziądz, więc nie ma tutaj potrzeby zastosowania apelu Pana Przewodniczącego z poprzedniej sesji o unieważnieniu przetargu, jeśli kwoty przetargowe okażą się za wysokie. Jest, więc możliwość obniżenia opłaty wcześniej przyjętej tj. z 10 zł na 9 zł za śmieci segregowane i z 20 zł na 18 zł za śmieci niesegregowane, aby wyliczyć koszty gospodarowania odpadami w najbliższym półroczu. Natomiast przyjęcie innej niż uchwalona wcześniej metody obliczania opłaty, jest w chwili obecnej niemożliwa z uwagi na to, że mamy przyjętych szereg takich dokumentów, których w sensie administracyjno – prawnym nie uda się zmienić w tak krótkim czasie. Ponadto znacznie utrudniłoby to ściągalskość, dlatego od 1 lipca wchodzi wszystkie uwarunkowania finansowo – administracyjne. Naprawdę ponieśliśmy ogromny nakład pracy, aby tak wysoki procent deklaracji wpłynęło do Urzędu, abyśmy wiedzieli, czym gospodarzymy. Rynek jest bardzo różny, poziom odpowiedzialności jest bardzo różny, jak i też osobowy. Mamy tutaj duże trudności z tymi osobami, które przebywają na terenie gminy tylko sezonowo, są to właściciele posesji spoza gminy Warlubie, głównie z wybrzeża, to też obszar letniskowy w Rybnie, gdzie deklaracje mogą być złożone na cały rok, jak i też na pewien okres. W związku z tym sądzę, że obniżka o jedną złotówkę czy dwie w przypadku śmieci niesegregowanych nie zachwieje budżetem w tym zakresie. Wiem, że wiele gmin nie poradziło sobie do dzisiaj ze wszystkim, być może w naszej ocenie są gminy, które lepiej sobie to wypracowały, ale każda gmina ma swoje specyficzne uwarunkowania, w związku z czym dobrze się stało, że taka inicjatywa powstała i że mogliśmy szybko zorganizować się, by te stawki dookreślić. Świadczy to o tym, że reprezentanci swoich społeczeństw czują wielką odpowiedzialność za mieszkańców, a to jest najwyższą wartością. Być może ta złotówka dla osoby pracującej nie ma znaczenia, ale system pracy ma tutaj największe wartości wskazaniowe. Jeśli przejrzycie sobie Państwo to zestawienie stawek opłat z Gazety to można tam dostrzec pewne nieścisłości. W wielu przypadkach, w przetargach zawierano obowiązek wyposażenia nieruchomości we worki a nie w pojemniki. Analizowaliśmy różne aspekty, pod każdym kątem. My nałożyliśmy taki obowiązek, aby firma, która wygra przetarg wyposażyła wszystkie podmioty w odbiorniki stałe, czyli pojemniki. Tego zestawienie prasowe tego niestety nie przedstawia. Ten obowiązek był zawarowany w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, jak też w projekcie umowy i został on zaakceptowany przez oferenta. Stąd też wynika 30 miesięczny okres zawarcia umowy. Jest uzgodnione, że w najbliższym tygodniu Firma będzie rozwozić pojemniki, te najbardziej potrzebne, czyli do odpadów zmieszanych. Sytuacja jest trochę nerwowa, mieszkańcy są niezadowoleni, że poprzednia firma pozabierała swoje pojemniki, nie rozumieją sytuacji. Dlatego proszę o przekazywanie informacji w teren, proszę o wsparcie i apeluję o cierpliwość. Każde gospodarstwo dostanie 4 pojemniki wraz z ulotką o sposobie segregacji. Dodatkowo dla potrzeb edukacyjnych, na dożynkach zostanie przedstawiony na telebimie film o tej tematyce. *Radna Wanda Wolan* – mieszkańcy obawiają się, że worki nie zdadzą egzaminu, to jest wieś, psy i koty będą rozszarpywać te worki, będzie wielki bałagan. *Przewodniczący Rady* – reasumując dyskusje można powiedzieć, że szczęśliwie stawka w przetargu nie wyszła zbyt wysoka, na mieszkańca to pewnie kwota około 5 – 6 zł. *Wójt* – z zebranych informacji wychodzi, że do końca tego roku jesteśmy w stanie zapewnić w budżecie gminy kwotę około 350 tys. zł. i 700 tys. zł na każdy następny rok.

Innych głosów w dyskusji nie było, wobec czego Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie nowej stawki za odpady komunalne i poddał go pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwałę Nr XXVI/231/13 przyjęto w obecności 12 radnych, przy 11 głosach „za” i 1 głosie przeciwnym. Uchwała stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad.4

Sprawy różne

Przewodniczący Rady – w dniu wczorajszym zostaliśmy z Panem Żuchowskim zaproszeni przez Pełnomocnika Zarządu ds. Hoteli Unia na spotkanie w związku z obawami budowy paneli fotowoltaicznych wokół Rulewa. Wiemy, jaki jest tam niepokój mieszkańców związany z zamiarem budowy paneli słonecznych. W tej chwili to wszystko zostało odsunięte poprzez stworzenie strefy ochronnej. Mimo wszystko nadal są pełni obaw, czy znowu jakieś tego typu sprawy nie będą im zagrażać. Pytali jak wygląda sprawa z pracami związanymi ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Warlubie. Odczytam pismo, które Unia skierowała do Rady Gminy (załącznik nr 3 do protokołu).

Wójt – nowe studium, które jest przygotowywane wypełnia oczekiwania administratora obiektów hotelowych w Rulewie. Dokument jest gotowy, trwają uzgodnienia, w tej chwili od pół roku jest u Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego. Długo to trwa, ponieważ służby Marszałka, po ostatnich obfitych deszczach wyznaczili rozszerzone obszary bezpieczeństwa. Na przykład, w Kruszach teren od drogi powiatowej w kierunku koryta Mątwy ma zostać potraktowany, jako zalewowy i całkowicie nie będzie podlegał żadnej zabudowie. Jedynie dla zachowania trwałości istniejących gospodarstw. Jak Marszałek zaakceptuje studium, a jest to ostatni etap, zostanie ono wyłożone na 21 dni do wglądu a następnie do przyjęcia przez Radę w drodze uchwały. Zaznaczam jednocześnie, że studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego nie jest przepisem prawa miejscowego, w związku z powyższym, wnioskodawcy nie mogą od nas wymagać zagwarantowania określonych wartości. My możemy je zapisać, aby wszyscy inni, którzy będą uzgadniać wszelkiego rodzaju decyzje związane z innymi wnioskodawcami brali je pod uwagę, ale nie będzie to miało zdolności odmowy albo przyzwolenia ze względu na to, że w studium uwarunkowań są takie zapisy. Po drugie, żeby przygotować miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego winno być zrealizowane studium. W związku z tym proponuję w odpowiedzi na to pismo zaznaczyć, że jak studium zostanie przyjęte, wystąpimy z wnioskiem do administratora o propozycję zapisów do planu, które chciałby, aby się tam znalazły. My możemy przeprowadzić wszystkie operacje administracyjne, trwa to ok. 1 roku czasu.

Przygotowanie planu zagospodarowania przestrzennego na działce do 1 ha ziemi kosztuje ponad 17 tyś. zł, w związku z tym wnioskodawca może zapłacić tym, co będą przygotowywać te dokumenty, a Urząd może ponieść koszty administracyjne, korespondencyjne.

Przewodniczący – czy zapisy ze studium zaakceptowanego przez Marszałka będą obowiązujące. Czy w studium są zawarte jakieś ustalenia dotyczące odległości wiatraków od zabudowań.

Wójt – będą wskazaniem do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego. Jeśli będzie wydana decyzja o warunkach zabudowy, a nie ma planu, to podstawy zapisów studium są jak najbardziej właściwe. Natomiast w studium ani nawet w planie zagospodarowania nie będzie zapisów związanych z usytuowaniem wiatraków, ponieważ żaden przepis prawa nie reguluje tej kwestii, żadne odległości w żadnym dokumencie prawnym nie są wskazane. Stosuje się tylko wyliczenia matematyczne. Jeśli wiatrak jest wysoki x metrów i ma moc x to przeliczając to przez decybele można wyliczyć wartość odległości. Żaden przepis prawa w Polsce nie wskazuje odległości danego rodzaju wiatraka od zabudowań.

Przewodniczący Rady – Pełnomocnik Unii wyraziła duże zaniepokojenie brakiem regulacji prawnych w tym zakresie. Właściwie na naszych oczach, w sąsiedztwie, u innego właściciela zabytkowe obiekty: kuźnia, stajnie i inne budynki niszczej niezabezpieczone w żaden sposób, jakby komuś zależało na tym, aby to popadło w ostateczną ruinę. O to żeby uznać obiekt za zabytek musi wnioskować właściciel, ale nie jest on tym zainteresowany i właściwie nasze dziedzictwo niszczy.

Wójt – prowadziliśmy korespondencję w tej sprawie, odesłaliśmy do właściwego zabezpieczenia, dostaliśmy informację, że takie działania zabezpieczające zostały podjęte. Przekazaliśmy to do

właściwości działania Powiatowego Nadzoru Budowlanego. W związku z tym wyczerpaliśmy znamiona działalności administracyjnej będącej w naszej kompetencji.

Radna Wanda Wolan – czy już wiadomo ile będzie kosztował pojemnik na odpady, jeśli chciałoby się go kupić lub wdzierżawić?

Wójt – nie ma mowy o kupnie pojemników. Umowa będzie podpisana na 30 miesięcy, Firma w koszcie wykonania usługi wyposaży posesje we wszystkie niezbędne pojemniki.

Soltys Janusz Piątkowski – czy będą pojemniki przy obiektach publicznych i te małe uliczne.

Wójt – będą duże przy świetlicach wiejskich, remizach, szkołach i wszystkich naszych obiektach. Będą też kosze uliczne małe, pracownicy na sołectwach będą te śmieci zbierać i wrzucać do dużych pojemników. Kwestia ta jeszcze musi być uzgodniona.

Radny Witold Żuchowski – kwestia, którą chcę przedstawić dotyczy służby zdrowia, a więc kieruję ją do Pani Dyrektora Gminnej Przychodni i Rady Społecznej. Pacjent diagnozowany w szpitalu w Grudziądzu z chorobą nowotworową w jakiejś części, przejęty przez opiekę paliatywną przez szpital w Świeciu. Rzecz polega na tym, że na zabiegi, które są wykonywane przez oddział paliatywny w Świeciu karetka zabiera pacjenta z domu i przywozi do domu. Natomiast zabiegów izotopowych przepisanych przez szpital w Grudziądzu opieka paliatywna już nie refunduje, bo to już powiat grudziądzki, a przecież w powiecie świeckim nie ma oddziału onkologii. Pacjent jest w takim stanie, że nie nadaje się do przewozu samochodem osobowym, musi być w pozycji leżącej. Finał tego jest taki, że karetka przyjeżdża po pacjenta, zawozi go do Grudziądza, czeka i po zabiegu odwozi do domu, ale kosztuje te jednorazowo 500 zł. Przeczytałem w przepisach, że o ile nie ma w powiecie szpitala z oddziałem onkologicznym o tyle opieka paliatywna zobowiązana jest dostarczyć pacjenta do najbliższego szpitala. Przedstawiłem tutaj jeden taki przypadek, ale może to dotyczyć wielu innych mieszkańców. Należałoby podjąć jakąś interwencję w tej kwestii.

Wójt – na pewno nie jesteśmy w stanie załatwić tego poprzez funkcjonowanie naszej Przychodni. Tej konkretne osobie mogą jedynie ulżyć poprzez próbę kontaktu z Panem Prezydentem Grudziądza z prośbą o pomoc. Natomiast, jeżeli takie problemy będą występowały częściej i dotyczyć będą większej grupy, możemy poprzez samorząd podjąć jakieś działania, aby takie sytuacje nie miały miejsca.

Przewodniczący – prośba więc do Przewodniczącego Komisji Socjalno – Bytowej o opracowanie treści wniosku, petycji czy uchwały odnośnie tego problemu, aby w ramach swojej pracy samorząd mógł zająć stanowisko w tej sprawie.

Radny Tadeusz Danielewicz – czy Gmina będzie odbierała odpady wielkogabarytowe?

Wójt – jeśli podpiszemy umowę z wykonawcą usługi odbierania odpadów, to w dalszej kolejności będziemy rozmawiać na temat punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Przewidzieliśmy na to teren naprzeciwko nieczynnego wysypiska w Wielkim Komorsku.

Radny Andrzej Kaczyński – czy na gminnym wysypisku jest zatrudniony pracownik?

Wójt – pracownik jest zatrudniony przez Zakład Usług Komunalnych, ze względu na to, że ciągle pojawiają się śmieci w obrębie wysypiska i ktoś to musi porządkować. Co prawda wysypisko nie jest fizycznie czynne, ale jest jeszcze jedna komora niezasypana i trzeba te śmieci gdzieś upychać.

Radny Zbigniew Górski – mieszkańcy Bąkowskiego Młyna proszą o odświeżenie wiaty przystankowej. Ponadto od dłuższego czasu zapełnione są kosze na śmieci i trzeba je koniecznie opróżnić.

Wójt – przystanek będzie odnowiony, natomiast z sołtysiem uzgodnimy harmonogram odbioru śmieci z publicznych śmietników.

Chciałbym też poinformować, że jest już wycena gruntów Pana Ferenc pod odcinek drogi gminnej. Została ona potwierdzona przez drugiego rzeczoznawcę, co do właściwości. Wycena została sporządzona, co do gruntu rolnego, bo tak to było wykazane. Wycena jest dostępna do wglądu, można się z nią zapoznać. Przypomnę, że Pan Ferenc proponował zebranie wszystkich gruntów do jednej wartości wyliczeniowej 1 m² po ok. 39 zł. Działka, o której mówimy ma ok. 690 m² i to według propozycji przedstawionej przez Pana Ferenc miałyby kosztować w granicach

28 tys. zł. Natomiast rzeczoznawca wykazał, że ten grunt wart jest 2.149 zł. Pan Ferenc nie pytał na ile został wyceniony ten grunt, z góry zaznaczył, że na nic innego się nie godzi, jak to, co zaproponował wcześniej. Tak, więc z góry uprzedzam, że będzie niezadowolony. Informowałem Pana Ferenc, że przedstawię tą wycenę na sesji lub jeżeli będzie taka potrzeba to na Komisji Działalności Gospodarczej. Pan Ferenc stwierdził, że nie widzi potrzeby bycia na tych spotkaniach, bo co miał do powiedzenia to już powiedział i stanowiska nie zmieni. Być może będę wnioskował o zwołanie zebrania wiejskiego, bo uważam, że miejscowe społeczeństwo powinno wiedzieć, w czym jest rzecz. Nie twierdzę, że nie można zapłacić więcej, powiedzmy 5 tys. zł, ale nie taką wysoką kwotę. Takie jest moje stanowisko. Do wyceny dołączone jest zestawienie wartości gruntów sprzedanych w określonym czasie, gdzie podane są ceny transakcji z przełomu 2012 r. i 2013 r. w różnych miejscowościach najbliższej okolicy, tj. z Warlubia, Krusz, Wielkiego Lubienia, Nowych Marz, Wielkiego Komorska, Tryła, Bzowa. Alternatywa tego problemu jest taka, że można posiłkować się tzw. specustawą, czyli wymuszeniem wykupu bez zapytania właściciela poprzez działania sądowe. Oczywiście jestem daleki od takich działań natomiast, jeżeli nie znajdziemy wspólnego rozwiązania tej kwestii to na pewno ta drastyczna forma rozwiązania danej sprawy, bardzo kompetentna i najkrótsza, jest do zaproponowania.

Radny Tadeusz Danielewicz – a co w sytuacji, kiedy Pan Ferenc całkowicie zamknie przejazd? *Wójt* – będzie musiała zadziałać Policja i wydanie nakazu natychmiastowego udostępnienia przejazdu. W poniedziałek przygotuję pismo do Pana Ferenc z prośbą o wyznaczenie terminu spotkania z przedstawicielami Komisji i Panem Przewodniczącym.

Przewodniczący Rady poinformował o planowanej sesji wyjazdowej po inwestycjach realizowanych na terenie gminy.

Ad.5

Po wyczerpaniu porządku, Przewodniczący zamknął obrady XXVI sesji Rady Gminy.

Protokolowała:



Przewodniczył:

PRZEWODNICZĄCY
Rady Gminy

mgr inż. Zygmunt Krzemień